

Nr 3 (371) Marzec 2022 rok XXXI

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 3,50 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



O małym-wielkim Wojowniku i cudzie dobrych serc,

czyli historia Krzysia z Cergowej

Krzyś to wspaniały chłopiec, którego oczy są cały czas wesołe mimo wielu przeciwności, z którymi mierzy się od urodzenia. Przyszedł na świat w pewien upalny czerwcowy dzień w 2018 roku. O tym, że nie wszystko jest jak z bajki dowiedzieliśmy się już na etapie ciąży i dzięki temu mieliśmy szansę przygotować się nieco na to, co może nas czekać. Niestety nie znaleźliśmy wtedy do końca naszego przeciwnika, nie wiedzieliśmy z jaką siłą los w nas uderzy. Krzyś urodził się z rozszczepem wargi po prawej stronie, nie ma też jednej nerki. W pierwszej dobie po urodzeniu trafił jednak na OIOM Noworodka z powodu podejrzenia zrośniętego odbytu. Nie - tego nie braliśmy pod uwagę, żadne badania w trakcie ciąży nie mogły tego wykryć. W 5 dniu życia nasza Kru-szynka (ważył niecałe 3kg) przeszła pierwszą w życiu operację. Zakończyła się sukcesem, mogliśmy wrócić do domu i przygotowywać się do kolejnej operacji, która odbyła się dokładnie po 6 miesiącach. Była to korekcja rozszczepu wykonana w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie. Dzięki wspaniałej pracy lekarzy dzisiaj buzia Krzysia wygląda ślicznie, a po wadzie nie ma w zasadzie śladu. W międzyczasie dzięki czujności naszej pani doktor, która skierowała nas na konsultację do fizjoterapeuty i ortopedy, okazało się, że problem z kręgosłupem jest o wiele poważniejszy niż początkowo myśleliśmy, a Krzyś wymaga ciągłej rehabilitacji. Było nam bardzo ciężko patrzeć na maleńkie dzieciątko, które niemalże zachodziło się z bólu podczas ćwiczeń. Z oczu nieraz popłynęły łzy bezsilności... Przyszła również diagnoza: bardzo rzadka asocjacja, czyli zespół wad tzw. VATER. Wiele dzieci

PODARUJ SWÓJ 1% PODATKU

Wpisz w rozliczeniu PIT:
NR KRS 0000387207
Cel szczegółowy:
1937 Krzysztof Sarkowicz





lub przekaż darowiznę:
Bank Millennium 85 1160 2202 0000 0001 9214 1142
Fundacja "Serca dla Maluszka"
Tytułem: 1937 Krzysztof Sarkowicz

z tym rozpoznaniem umiera zaraz po urodzeniu, bo stopień wad jest aż tak poważny. Krzyś jest z nami i walczy.

ciąg dalszy na str. 8 ►

Grand Prix Podkarpacia w Dukli



Przed rozpoczęciem zawodów



Zawodnicy MOSiR Dukla.
Na zdjęciu od lewej Jagoda Głód, Jakub Kwaśnicki i Milena Szczepanik.
Fot. [arch. MOSiR Dukla]

Tekst na str. 8

Złota myśl:

„Kto ma odwagę, by marzyć
ten znajdzie siłę, by walczyć.”
(Svan Sarba)

W marcowym numerze:

O małym-wielkim Wojowniku i cudzie dobrych serc,	2
Czy będzie biała, czy czerwona.....	3
Rewitalizacja Dukielskiego Rynku – piwnice.....	4
W sprawie kamieniołomu	4
Nocna i świąteczna opieka medyczna utrzymana.....	5
Komora celna w Dukli	6
Przedszkole Gminne w Dukli	7
Ratujmy nagrobki na cmentarzu w Mszanie	7
Grand Prix Podkarpacia w Dukli.....	8
Narciarstwo alpejskie	8
Ferie z Ośrodkiem Kultury	9
Koncert Karnawałowy 2022.....	9
Warsztaty kuchni południowoamerykańskiej.....	9
Powiatowa Gala Sportu w Równem	10
Dominik Pawłowski	10
MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje.....	15
Głuszcze już „myślą” o wiośnie.....	19
W pasiece.....	20
Prawo przy porannej kawie	20
Łowiectwo i ekologia.....	21
A fłojera dalej grała	21

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)
Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 309, tel. (+48) 13-432-91-33, fax (+48) 13-433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyndak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki - wyd. internetowe, Agnieszka Matusik, Barbara Pudło
Współpracujący: Witold Puz, Bartosz Szczepanik, Maria Walczak, Aleksandra Żółko, Janusz Kubit
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl
Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiestacji tekstów. **Materiały przyjmujemy do 20. każdego miesiąca.** Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.
Numer zamknięto dnia 1. 03. 2022 r.
Udostępniono do sprzedaży 3. 03. 2022 r. Nakład 300 egz.
OKŁADKA: Wczesna wiosna na Dukielszczyźnie.
Fot. Tomasz Gilewski

Czy będzie biała, czy czerwona....

Szczyt czwartej fali koronawirusa jest już za nami. Dzisiaj tj. 28 lutego 2022 roku mamy 6 564 nowe przypadki koronawirusa i jeden zgon osoby chorej na COVID-19. Odnotowano 670 ponownych zakażeń - czytamy na stronach Ministerstwa Zdrowia. W naszym województwie podkarpackim było 98 zachorowań. W pełni zaszczepionych jest w Polsce 22 188 817 osób. Walka z koronawirusem trwa. Ale oczy całego świata od 24 lutego 2022 roku zwrócone są na Ukrainę, gdzie już piaty dzień trwa rosyjska inwazja, która zmieniała wszystko. Jeszcze miesiąc temu większość z nas, mimo gromadzenia wojsk rosyjskich na granicy z Ukrainą i w Białorusi pod pozorem trwających manewrów była przekonana, że Putin się nie odważy, że blefuje, nie zaatakuje. A jednak stało się, Rosja zaatakowała Ukrainę, lecą bomby i operują czołgi – trwa regularna wojna, celem są nie tylko obiekty wojskowe i kluczowe obiekty przemysłowe, ale również obiekty cywilne, giną ludzie. Bombardowania już w pierwszy dzień wojny były nawet w Samborze, czyli tuż, tuż za polską granicą.

W rozważaniach o polityce międzynarodowej domino wało dotąd myślenie mówiące, że czas wojen minął. Świat się skurczył. Mocarstwa są od siebie zależne, wymiana gospodarcza jest dziś ważniejsza od wymiany ognia. Wojny, jeśli się zdarzają, toczą się daleko, na peryferiach. Najczęściej w tych samych punktach zapalnych, np. na Bliskim Wschodzie, gdzieś w Afryce albo w Azji, ale nie w Europie. Wbrew tym mądrościom Putin zafundował nam wojnę tuż obok. Właśnie w Europie. Europa zjednoczyła się, Unia Europejska i Stany Zjednoczone nakładają sankcje na Rosję, dostarczają broń walczącej Ukrainie. Tysiące ludzi ucieka przed wojną. W chwili kiedy piszę ten artykuł do Polski przybyło ponad 200 tys. Ukraińców, w większości to kobiety z dziećmi. Cała Polska pomaga uciekającym z własnego kraju przed wojną Ukraińcom, zapewnia im lokum, posiłki, opiekę medyczną. Każdy może pomóc w różny sposób, a jak zdecyduje sam.

Na zakończenie przypomnę słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, że Rosja – czy będzie biała, czy czerwona, zawsze będzie wrogiem Polski. Ukraińcy bohatersko bronią swego kraju, ale czy podołają przeważającym siłom wroga. Politycy powinni coś wymyślić, aby uratować Ukrainę.

Ja wierzę, że tak.

Krystyna Boczar-Różewicz

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Mieszkańców Gminy Dobrzyca we współpracy z Gminą Dobrzyca oraz Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej organizuje zbiórkę **materiałów budowlanych** oraz **środków finansowych** w celu pomocy osobom poszkodowanym po przejściu przez Gminę Dobrzyca w nocy 17 lutego 2022 r. trąby powietrznej.

Środki finansowe należy wpłacać na specjalnie wydzielone subkonto:

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Mieszkańców Gminy Dobrzyca
ul. Koźmińska 10, 63-330 Dobrzyca
konto BS Dobrzyca: 94 8409 0001 2001 0000 1948 0005

Wykaz niezbędnych materiałów budowlanych, które można przekazać na rzecz potrzebujących:

- cegła ceramiczna
- cement
- wapno
- papa termozgrzewalna
- styropapa
- drewno – łaty 4x5 cm
- wełna mineralna
- styropian różnej grubości
- membrana
- materiały na podbitki – drewniane/panele
- blachodachówka
- gwoździe, śruby, śruby do mocowania łąt, haczyki do dachówek



**Z okazji Dnia Kobiet
Wszystkim Czytelniczkom
Składamy
Serdeczne życzenia,
zdrowia i pokoju**

W imieniu Redakcji Dukli.pl
Redaktor naczelna

- rynny okapowe i rury spustowe o przekroju 14 cm
- gładka blacha do opierzenia – malowana proszkowo

Ponadto zwracamy się z prośbą o pomoc niematerialną w postaci usług dekarских, dekarsko-ciesielskich, usług murarskich i ogólnobudowlanych.

W sprawie materiałów oraz usług proszę o kontakt z Panem Wojciechem Maniakiem -Prezesem Stowarzyszenia Inicjatyw oraz Dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Dobrzycy – tel. **664 027 558**

Zbiórka potrwa do 31 marca 2022 r.

Komora celna w Dukli



Komora celna koniec lat 50 tych

Pierwsza komora celna w Dukli istniała już w średniowieczu. Miało to związek m.in. z położeniem miasta na szlaku handlowym oraz w pasie granicznym Ziemi Krakowskiej. Budynek komory był zapewne drewniany. Informacje o dukielskiej komorze pochodzą z 1546 roku, kiedy to król Zygmunt Stary polecił właścicielowi miasta Janowi Jordanowi, aby nie przeszkadzał w tworzeniu królewskiej komory celnej w mieście. Około 1554 roku wzmiankowani są strażnicy celni, którzy kontrolowali jarmark dukielski, co może świadczyć o tym, że w Dukli faktycznie funkcjonowała już komora celna, a także o usankcjonowaniu właściwego szlaku przez Duklę. W Słowniku historyczno-geograficznym ziem polskich w średniowieczu można znaleźć informację, że w 1570 roku w Dukli pobierano cło po 6 groszy od beczki wina, 4 szelągi od ►

► wołu, 3 szelągi od jałowicy, po 4 pieniądze od barana, od furmanów wożących wino po groszu od każdego konia oraz po groszu od żrebca. Połowa pobieranego cła przypadała królowi. Dukla jako ważny punkt Traktu Węgierskiego, który prowadził przez Przełęcz Dukielską na Węgry, odgrywała ważną rolę w polsko-węgierskim handlu winem. Miasto miało także przywilej składu wina otrzymany od króla Zygmunta III Wazy w 1588 roku.

W wieku XVIII zbudowano w Dukli nową komorę, której ruiny znajdują się w pobliżu ul. Kościuszki. Nie jest znana dokładna data wybudowania tego obiektu. Być może, że powstał w okresie kiedy właścicielami miasta byli Mniszchowie, którzy po licznych pożarach miasta i zniszczeniu zabudowy drewnianej dążyli do odbudowy miasta z materiałów trwałych.

Obecny obiekt zbudowany został z otoczków rzecznych, kamienia łamanego, a także cegły. Budynek wzniesiono na planie prostokąta zbliżonego do kwadratu i ma on dwa piętra. Miał on niesymetryczne otwory okienne z wejściem od południa. Obiekt uległ poważnym zniszczeniom w latach 1944-1945. Działka, na której znajdują się obecnie ruiny komory celnej w latach 40-tych XX wieku była własnością prywatną. Po wojnie, do połowy lat 70. dawną komorę dzierżawiła Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska. W nieużytkowanym budynku w kolejnych latach zawałiła się południowa ściana i właściwie od tego czasu budynek popadał w coraz to większą ruinę. Pomimo tego w 1989 roku dawna komora celna w stanie zaawansowanej ruiny została wpisana do rejestru zabytków jako przykład zachowanego jedynego tego rodzaju budynku użyteczności publicznej na terenie Polski południowo-wschodniej. W roku 2016 właściciele przekazali działkę i obiekt na rzecz gminy Dukla ze względu na brak funduszy na zabezpieczenie ruin, które zagrażają sąsiadującym budynkom. Gmina Dukla wykonała prace remontowo-konserwatorskie z funduszy pozyskanych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 i ze środków własnych w latach 2017-2019.

Przygotowała na podstawie literatury:
Krystyna Boczar-Rózewicz

Fot. str. 12



Przedszkole Gminne w Dukli

proceedzi zapisy dzieci na rok szkolny 2022/2023

Składanie wniosku wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnianie przez kandydata warunków lub kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym o przyjęcie dziecka do przedszkola odbywać się będzie w terminie:

od 28 lutego do 11 marca 2022r.
w siedzibie przedszkola przy ul. Trakt Węgierski 38A,
od pon do pt w godz. od 700 do 1500

Kontakt: 577-700-341 lub 577-700-502
Szczegóły na naszej stronie internetowej: www.przedszkole.dukla.eu/rekrutacja

W postępowaniu rekrutacyjnym biorą udział dzieci 3, 4, 5, 6 latnie (urodzone w latach 2019-2016).

Ratujmy nagrobki na cmentarzu w Mszanie

Na cmentarzu w Mszanie – gmina Dukla jest 17 nagrobków z XIX wieku. To głównie piaskowiec czasem zdobiony metalowym krzyżem.

Czas i warunki atmosferyczne nie są sprzymierzeńcem tych nagrobków: rdza kończy części metalowe, mchy i inne porosty wgryzają się w kamień, woda, słońce i mróz tworzą szpary i pęknięcia, odpadają kawałki.

Co prawda w 2004 członkowie i sympatycy Stowarzyszenia MAGURYCZ z Nowicy koło Gorlic społecznie odczyścili i zaimpregnowali te nagrobki, ale po 14 latach przyszedł czas na gruntowny ratunek.

Z wielką pomocą finansową jednego z mieszkańców Mszy udało się wyremontować przydrożny krzyż, którego odłamane elementy leżały w trawie obok. Patrząc na poniższe zdjęcia aż trudno uwierzyć, że to ten sam krzyż.

Tak samo mogą wyglądać nagrobki z cmentarza, tyle że renowacja jednego to

6 do 8 tysięcy złotych wg cen dzisiejszych (bo inflacja zmienia wysokość tych kwot). Zatem skromnie licząc na wszystkie 17 nagrobków z cmentarza potrzebujemy minimum 100 tysięcy złotych. Bez pomocy ludzi dobrej woli nie damy rady i nasze dziedzictwo kulturowe ulegnie zniszczeniu.

Czytelniku tego tekstu proszę pochylić się nad tą prośbą i wesprzaj finansowo naszą inicjatywę wpłacając darowiznę. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Karpackiej „KARPATKA” (NIP 684 25 28 213) z siedzibą w Mszanie posiada konto bankowe w BNP PARIBAS o numerze **72 1600 1462 1893 6636 2000 0004**.

Proszę też przesłać ten tekst do swoich znajomych, zaprzyjaźnionych firm i wszystkich, którym bliska jest potrzeba ratowania świadectw przeszłości.

Pomóż, proszę.

Ewa Kaczmarska-Więckowska
Sołtys Mszy
Fot. str. 12

Rozpoczęły się nasze poszukiwania najlepszych specjalistów w kraju w dziedzinie ortopedii. Konsultowaliśmy Krzysia u lekarzy i profesorów od Zakopanego, poprzez Kraków, Wrocław, a skończywszy na Białymstoku. Skolioza narastała, osiągając ponad 50 stopni skrzywienia. Specjaliści ograniczali się do stwierdzenia, że trzeba czekać, bo jest za wcześnie na operację. We Wrocławiu zakładano Krzysowi gorsety gipsowe na 6-8 tygodni. Drugi ten gorset zdjęliśmy sami przed czasem, bo dziecko zaczęło słabnąć – coś musiało być nie tak. Zaczęliśmy znów szukać pomocy i trafiliśmy do dr Pawła Grabali z Białegostoku. Postawił prawidłową diagnozę – operacja musi odbyć się jak najszybciej, ale w Polsce jej nie zrobimy. Doradził nam konsultację u dr. Feldmana. Byliśmy przerażeni, bo słyszeliśmy o kosztach - na początek 135 000 USD, później doszło jeszcze 30 000 USD za neurochirurga – to koszty samego zabiegu. W sierpniu rozpoczęliśmy zbiórkę i dzięki wielkim sercom tysięcy ludzi, bardzo wielu przeprowadzonym festynom, zbiórkom, licytacjom udało się poruszyć niemalże cały świat i zgromadzić niezbędną kwotę - wylecieliśmy na Florydę, gdzie 14 grudnia Krzys został zoperowany. Operacja poszła zgodnie z planem, choć niespodzianką okazało się nietypowe zakotwiczenie rdzenia kręgowego i wynikające z tego dodatkowe koszty. Krzys dobrze zniósł zabieg, był bardzo dzielny, choć ból, który mu towarzyszył dla niejednego dorosłego byłby nie do zniesienia. Dziś chodzi w specjalistycznym gorsecie usztywniającym. Czekamy jak jego organizm przyjmie pręt i śruby w kręgosłupie. Niewykluczone, że w przyszłości czekają go kolejne zabiegi, ale ścieżka jest jasno wytyczona i wiemy z czym przyjdzie nam się mierzyć. **Dr Feldman powiedział nam jasno, że gdybyśmy posłuchali lekarzy w Polsce i czekali tak długo z zabiegiem, to podczas tej operacji mogłoby dojść do złamania kręgosłupa i przerwania rdzenia. Nie chcemy nawet myśleć co byłoby dalej...**

Jesteśmy pełni nadziei, że wszystko ułoży się dobrze, a Krzys będzie miał szansę na życie i samodzielność. Mimo, że oficjalna zbiórka została zakończona, to Naszego Słodziaka można nadal wspierać również poprzez przekazanie 1% podatku za pośrednictwem Fundacji Serca dla Maluszka.

Chcielibyśmy z całego serca podziękować wszystkim tym cudownym ludziom, którzy w jakikolwiek sposób wsparli naszą walkę o Krzysia. Mieszkańcy Dukli i okolic okazali nam ogromnie dużo serca: społeczność Przedszkola, Żłobka i Szkoły Podstawowej, Ośrodek Kultury w Dukli, Strażacy, Księża, firmy, które działają na terenie Dukli i okolic, nasza Rodzina bliższa i dalsza, Przyjaciele, Sąsiedzi, wszyscy, którzy brali udział w wydarzeniach charytatywnych dla Krzysia...

Dzięki Wam uratowaliśmy nasze dziecko przed całkowitym kalectwem, a może i śmiercią. To naprawdę niesamowite, że historia chłopca z małej podkarpackiej wioski poruszyła tylu ludzi na całym świecie. Głęboko wierzymy, że te dobre uczynki zostaną kiedyś po stokroć Państwu wynagrodzone. Życzymy wszelkiej pomyślności i dużo zdrowia!

Kasia i Piotr
Rodzice Krzysia

Grand Prix Podkarpacia w Dukli

13 lutego 2022 r. w hali MOSiR Dukla odbył się Grand Prix Podkarpacia żaków. W rozgrywkach wzięło udział 39 zawodników: 20 dziewczynek i 19 chłopców. Uczniowski Klub Sportowy MOSiR Dukla reprezentowało czworo zawodników (Jagoda Głód, Milena Szczepanik, Milena Szczesny i Jakub Kwaśnicki). W kategorii dziewcząt zwyciężyła zawodniczka UKS Kępa Dębica - Stec Zuzanna. Nasze zawodniczki zajęły odpowiednio Jagoda Głód 5. miejsce Milena Szczepanik 7. miejsce i Milena Szczesny 13. miejsce.

W kategorii chłopców zwyciężył zawodnik UKS SP Korzeniów Madej Mikołaj. Bardzo dobre zawody rozegrał Jakub Kwaśnicki zawodnik UKS MOSiR Dukla zajmując 3. miejsce (należy nadmienić, że rywalizował z chłopcami starszymi o 2 lata).

Stanisław Paszek
Fot. str. 2

Narciarstwo alpejskie

- cykl szkoleń zakończony

W dniu dzisiejszym na stoku narciarskim U Schabińskiej – Chyrowa Ski Stacja narciarska www.chyrowaski.pl zakończył się cykl szkoleń w narciarstwie alpejskim.

Do kursu przystąpiło 36 dzieci z gminy Dukla. Podczas sześciu spotkań podopieczni podzieleni w zależności od umiejętności na 5 grup, pod okiem instruktora uczyli się i doskonalili jazdę na nartach. Dzisiejsze zajęcia rozpoczęto wręczeniem pamiątkowych certyfikatów. Następnie adepci zjedli ciepły posiłek i pod okiem instruktorów udali się na stok, gdzie mogli jeszcze poprawić swoje narciarskie umiejętności.

Reasumując cały cykl warto dodać, że zajęcia sprawiły dzieciom wiele radości. Było ciekawie, momentami ciężko, ale przede wszystkim bezpiecznie. Każdy z uczestników jest gotowy, aby podczas zbliżających się ferii zaliczyć nie jedną nartostradę.

Zajęcia były współfinansowane w ramach zajęć pozalekcyjnych.

Szczególne podziękowania należą się **Panu Grzegorzowi Schabińskiemu** za stworzenie warunków do zrealizowania zajęć oraz **Panu Darkowi (instruktorowi)**, który cierpliwie i z pełnym zaangażowaniem szkolił naszych narciarzy. Kolejny cykl szkoleń za rok.

Mateusz Lorenc
Fot. str. 14



informuje

38-450 Dukla, ul. Kościuszki 4
tel/fax: 13 43 300 25
e-mail: osrodek kultury@dukla.pl

Ferie z Ośrodkiem Kultury

Tegoroczne zajęcia w ramach ferii zimowych z Ośrodkiem Kultury w Dukli cieszyły się wyjątkowym zainteresowaniem. W poniedziałek 14 lutego br. odbyły się zapisy oraz projekcja filmu, we wtorek pod okiem instruktora muzyki odbył się Quiz i zgadywanki muzyczne, w środę zajęcia sportowe i zabawy na MOSIR-e, w piątek wyjechaliśmy na wycieczkę do Kątów, gdzie zdobyliśmy górę Grzywącką z wieżą widokową.

W drugim tygodniu, w poniedziałek, instruktorzy poprowadzili warsztaty kulinarne, na których najmłodszy poznali tajniki produkcji najlepszych makaronów, we wtorek na zajęciach plastycznych wykonywaliśmy miseczki i ozdoby z gliny, w środę odbyły się warsztaty kreatywne pełne doświadczeń chemicznych, w czwartek udaliśmy się z wizytą na zaproszenie Zespołu Parków Karpaczych Krajobrazowych, gdzie pod okiem

pracowników skręcaliśmy budki dla ptaków, nietoperzy i jeży. Ostatniego dnia ferii spotkaliśmy się, aby podsumować 10 dni spędzonych razem - po projekcji filmu i poczęstunku, każdy z uczestników otrzymał upominek. Codziennie Ośrodek Kultury w Dukli odwiedzało ponad 25 dzieci, które z entuzjazmem udzielały się na najróżniejszych zajęciach.

Norbert Uliasz
Fot. str. 23

Koncert Karnawałowy 2022

6 lutego br. w sali kinowo – teatralnej odbył się Koncert Karnawałowy – traktowany jako lekcja pokazowa grup dziecięco-młodzieżowych działających przy Ośrodku Kultury w Dukli. Ze względów na dużą zachorowalność, koncert był kilkakrotnie przekładany, dlatego mimo zakończenia okresu Świąt Bożego Narodzenia, głównym repertuarem grup była tematyka świąteczna.

Na scenie pojawili się: Gabrysia Faustus – młoda, utalentowana wokalistka kapeli „Duklanie”, Szkołka Muzyczna oraz zespół „Szalone Nutki”, prowadzone przez instruktora muzyki – Artura Szajnę. Kolejnym punktem koncertu był występ Szkołki Skrzypcowej, którą od wielu lat prowadzi Pani Irena Ziemba.

Jako ostatnie na scenie pojawiły się dwie grupy – młodsza i starsza uczniów Szkołki Baletowej prowadzonej przez Panią Monikę Waga.

W tych trudnych dla nas czasach, a przez to dla szeroko rozumianej kultury, miło było zobaczyć wiele uśmiechów młodych artystów jak i ich rodzin, które po długim czasie mogły zobaczyć swoje pociechy na scenie.

Dziękujemy nauczycielom i instruktorom Ośrodka Kultury, oraz rodzicom za wielkie zaangażowanie w rozwój artystyczny dzieci.

Artur Szajna
Fot. str. 23

Warsztaty kuchni południowoamerykańskiej

14 lutego br. w Transgranicznym Centrum Wymiany Kulturalnej odbyły się walentynkowe warsztaty kuchni meksykańskiej zorganizowane przez Ośrodek Kultury w Dukli. W spotkaniu udział wzięło 17 uczestników z naszej, jak i sąsiedniej gminy. Warsztaty poprowadziła Veronica Ayala-Martinez pochodząca z miasta Queretaro w Meksyku, a duchowo szefa kuchni wspierała

Elizabeth Pruneda również pochodząca z Meksyku. W menu warsztatów znalazły się m.in. dania główne takie jak: „Arroz blanco con vegetales”, „Frijoles fritos con queso y chile chipotle”, „Albondigas de carne con Chile mojillo” i desery „Pay de limon con piña” i „Flan neapolitano”.

Kilkugodzinne zajęcia z piosenką na ustach i sombero na głowie niczym

Mariachi, minęły bardzo szybko, ale pozostaną na długo w pamięci uczestników. Ośrodek Kultury służy przepisami wszystkich potraw. Jeszcze raz dziękujemy instruktorowi - Veronice Ayali-Martinez, która włożyła bardzo dużo pracy jak i serca w przygotowanie lekcji południowoamerykańskiej kuchni.

Norbert Uliasz
Fot. str. 14

Powiatowa Gala Sportu w Równem

Najlepsi sportowcy, działacze i trenerzy roku wybrani

Organizatorami Gali Sportu, która podsumowywała plebiscyt na najlepszego działacza, trenera i sportowca powiatu krośnieńskiego byli Starostwo Powiatowe w Krośnie i dziesięć urzędów gmin powiatu krośnieńskiego. Gala odbyła się 17 lutego br. w nowobudowanej hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Równem.

Z gminy Dukla nominowani przez Kapitułę, której przewodniczył Starosta Krośnieński, zostali:

w kategorii działacz - **Stanisław Paszek**, w kat. trener - **Damian Leśniak**, w kat. najpopularniejszy piłkarz – **Krzysztof Frączek**, który został także najlepszym piłkarzem roku 2021i Karol Wajs, w kat. sportowiec – **Michał Olbrycht**.

Miłą niespodzianką dla uczestników Gali było ufundowanie nagród przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Krośnie. Za wieloletnią współpracę na rzecz

rozwoju sportu, a szczególnie piłki nożnej w powiecie krośnieńskim nagrodę w postaci okolicznościowej statuetki i koszulkę reprezentacji Polski otrzymał starosta krośnieński Jan Pelczar. Nagrody otrzymali także najlepsi piłkarze: **Krzysztof Frączek**, **Filip Brożyna**, **Konrad Ekiert**. Nagrody wręczył członek zarządu OZPN Grzegorz Michalski.

Laureatom nagrody wraz z najlepszymi życzeniami i gratulacjami wręczali: poseł na Sejm Piotr Babinetz, wicewojewoda podkarpacki Jolanta Sawicka, przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Jerzy Borecz, radna Sejmiku Województwa Podkarpackiego Joanna Bril, przewodniczący Rady Powiatu Krośnieńskiego Andrzej Krężałek, starosta krośnieński Jan Pelczar, wicestarosta Andrzej Guzik, urzędujący członek zarządu Powiatu Monika Subik, radni powiatu,

wójtowie i burmistrzowie oraz sponsorzy. Galę Sportu uatrakcyjniły występy muzyczne i taneczne. Na scenie wystąpili: kapela „Duklanie”, dzieci ze Szkółki Baletowej z Dukli oraz wokaliści Krzysztof Zajdel wraz z uczennicami Marceliną Albrycht i Nikolą Patlą. Wystąpili także zawodnicy Klubu Karate Kyokushin pod kierunkiem sensei Marka Sawczuka. Imprezę prowadziły: Ewa Bukowiecka ze Starostwa Powiatowego w Krośnie i Małgorzata Waszczuk-Faryj z Ośrodka Kultury w Dukli.

Galę Sportu Powiatu Krośnieńskiego wsparli: Raf – Ekologia Sp. z o.o, Bank Spółdzielczy w Rymanowie, Rejon Budowy Dróg i Mostów w Krośnie, Uzdrowisko „Rymanów” S.A., BOG – MAR Sp. z o.o z Rymanowa, Zajazd „Bartnik”.

Krzyszta Boczar-Różewicz

Fot. str. 11

Dominik Pawłowski

– dukielski sędzia cz. 2

W 1914 roku rozpoczęła się Wielka Wojna. W Cergowej nie było istotnych strat w majątku Dominika Pawłowskiego, który jako c. k. naczelnik sądu był na miejscu, na służbie w Dukli. Żona Zofia z córkami Wandą (*1911) i Danutą (*1914) zostały ewakuowane w rejon Pragi (Renata urodziła się w 1918 roku).

Do zabudowań majątku Dominika Pawłowskiego, od drogi wiejskiej wiodła drogą obsadzona od strony ogrodu wysokimi modrzewiami, pomiędzy którymi rosły jaśminy. Po drugiej stronie drogi rosły brzoza i lipa przetykane bzami. Strona drogi wiejskiej była obsadzona lipą, modrzewiem i bzami. Przed szczytem domu był klomb kwiatowy z jaśminem na środku. Przed domem rosły pomarańczowe lilie. Południowa granica ogrodu była obsadzona kasztanowcami oraz drzewami i krzewami tworzącymi zielony szpaler. W ogrodzie były jabłonie, rząd czerwonych porzeczek oraz dwa kręgi solidago (nawłóć). Za porzeczkami znajdowała się gręda nieśmiertelników (na baranki) i sadzono zwykle trochę ziemniaków. Dalej były trzy wielkie

grusze, czereśnia, dwie jabłonie i rząd śliw. Pod górą rosła zimowa grusza – tzw. kamienna, dwie jabłonie – funtówki i krzaki. Od góry ogród oddzielał rząd drzew. Od strony Romańczyka był parkan z drzewami po obydwu stronach granicy. Tuż przy ogrodzeniu była hala tartaczna i kotłownia z lokomotywą oraz wysokim blaszanym kominem.

Dominik Pawłowski w II Rzeczypospolitej około roku 1921 przeszedł na emeryturę ze stanowiska kierownika Sądu Grodzkiego w Dukli i zaczął zajmować się interesami drzewnymi. Prowadził rokowania z właścicielami Dukli, w sprawie sprzedaży tartaku w Cergowej. Po wyjeździe w celach uzgodnień handlowych do Lwowa, zmarł tam na atak serca w pierwszej dekadzie lutego 1925 roku. Pochowany został na Cmentarzu Łyczakowskim. Wyznaczeni zostali sądownie opiekunowie nieletnich córek w osobach: Władysław Krajewski – brat żony Zofii i Władysław Augustyn – mąż siostry Dominika, Heleny. Po śmierci Dominika Pawłowskiego, jego żona Zofia kontynuowała

prowadzenie działalności gospodarczej w majątku w Cergowej.

Majątność po Dominiku Pawłowskim, według stanu na lata 1925/27:

- Tartak: 2 gatry (22 piły), cyrkularka, wahadłówka, gonciarka, kuźnia, kotłownia, palenisko kotła z wyłożeniem szamotowym i rusztem. Cylinder przetoczony, inne elementy nowe. Sprawność rzędu 12 000m³ drewna do przetarcia w roku i dobra opinia; w przeciwieństwie do tartaku dworskiego w Dukli.
- Elektrownia – oświetlenie 2x500W plus 37 punktów świetlnych.
- Młyn w roku 1925 był nieczynny.

Inne budynki:

- budynek administracyjny drewniany – mieszkanie Jana i Apolonii Krajewskich,
- stajnie na 6 krów i 2 konie, stodoła.

Inwentarz:

- dwa konie 4 i 7 lat, 2 krowy,
- pług motorowy 40 KM,
- wózek pojedyncze siedzenie – bryczka,
- wózek podwójne siedzenie – bryczka,
- sanie z podwójnymi siedzeniami - 2 szt.,
- wozy lekkie - 2 szt., wóz cieczerwowy.

Grunt: ogród, plac tartaczny, sad, łąki, ziemia orna, las - 4,5 hektara. Grunt obejmował Górę Pawłowską od rzeki, drogi, przez wierzchołki i na drugą

ciąg dalszy na str. 18 ►

Powiatowa Gala Sportu w Równem

Najlepsi działacze, sportowcy i trenerzy w roku 2021



Nominowani działacze sportowi z burmistrzami i wójtami (Stanisław Paszek - 2gi w drugim rzędzie od prawej)



Występ zawodników z Klubu Karate Kyokushin pod kierunkiem sensei Marka Sawczuka



Nominowani piłkarze 2021 roku z burmistrzami i wójtami (Krzysztof Frączek - 3ci z lewej, również najlepszym piłkarzem 2021 roku)



Kapela Duklanie



Nagrodzeni piłkarze roku 2021

Fot. Krzyszta Boczar-Różewicz

Uczestnicy Powiatowej Gali Sportu z gminy Dukla

Rewitalizacja dukielskiego rynku



Przygotowywanie korytarzy podziemnych do wejścia, do piwnic pierzei zachodniej rynku

Dukla - wczoraj i dziś



Komora celna w Dukli - 2010 rok



Komora celna w Dukli - 2021 rok

Dominik Pawłowski - dukielski sędzia cz. 2



Pawłowscy przed domem w Cergowej końcem lat trzydziestych XX wieku



Dom Pawłowskich w Cergowej 27 (obecnie nr 30) w roku 1983



Zofia Pawłowska na Jasiołce, w tle most na Popardach ukończony w 1926 roku



Wycieczka rowerowa kręgu Pawłowskich na moście na Popardach

Na ratunek cmentarza w Mszanie



Cmentarz w Mszanie



Przed renowacją



Po renowacji

Fot. Ewa Kaczmarek-Więckowska

Głuszce „myślą” już o wiośnie



Tokujący kogut głuszca w leżajskim ośrodku

Fot. Anna Bukowska

Nowy obiekt ośrodka w zimowej scenerii



Rodzina Pawłowskich na Wielkanoc 1930 roku



Krąg kobiety rodziny Pawłowskich przed boczną bramą dukielskiego majątku

Turniej Rawa Cup



Zawodnicy MOSiR Dukla

Zawodnicy MOSiR Dukla w kadrze



Zawodnicy MOSiR Dukla z trenerami

Narciarstwo Alpejskie - cykl szkoleń zakończony



Uczestnicy szkolenia z dyplomami

Warsztaty kuchni południowoamerykańskiej



Uczestnicy warsztatów podczas zajęć

O Pucha Burmistrza Gminy Iwonicz Zdrój



Zawodnicy MOSiR Dukla

Regionalna Liga Czwórek



Mecz rocznika 2010 z Beniaminkiem Krosno Girls



Uczestnicy meczu

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI informuje

Trzecie miejsce chłopców z grupy U-11

Kolejny turniej tego rocznika w ostatnim czasie i po raz kolejny trzecia lokata. Tym razem chłopcy rywalizowali w turnieju „O Puchar Dyrektora MOSiR Krosno”. W turnieju zagrały drużyny: Karpaty Krosno I, Karpaty Krosno II, UKS Szóstka Jasło, Start Rymanów, Niedźwiadki Lubatowa.

Wygraliśmy w trzech pojedynkach natomiast w dwóch spotkaniach z gospodarzami turnieju przegrywamy co sprawia że musimy zadowolić się trzecią pozycją w turnieju.

Dziękujemy organizatorom za zaproszenie.

Kadra zespołu :

Hubert Aszklar, Alan Zimny, Franciszek Marosz, Franciszek Gac, Oliwier Szwest, Sebastian Zygmunt, Igor Głowacki, Zbigniew Bargiel, Szymon BIK, Michał Pelczar, Krzysztof Rapala.

Piotr Drozd



Przełom Cup

– przeciętna gra naszego zespołu z rocznika 2010

Przeciętny występ zaliczyli w dniu dzisiejszym chłopcy z rocznika 2010 reprezentujący Przełęcz Dukla na turnieju w Besku. Brak koncentracji, ale przede wszystkim zaangażowania przełożył się na to że “przesypiamy” zawody i ostatecznie zajmujemy czwarte miejsce. Ciężko było nam dzisiaj przeprowadzić jedną skuteczną akcję. Wszystko wynikało z przypadku. Były dobre momenty, ale niestety dominowały te gorsze. Oby to była chwilowa niedyspozycja i najbliższe dni pokażą, że potrafimy jednak grać w piłkę. Miejmy również nadzieję że zimny prysznic, który w dniu dzisiejszym chłopcy otrzymali zmobilizuje ich tym samym do cięższej pracy na treningach. Indywidualne wyróżnienie w dniu dzisiejszym otrzymał Adrian Majer.

WYNIKI PRZEŁĘCZY DUKLA:

PRZEŁĘCZ DUKLA – Orzełki Barzanówka 0-0

PRZEŁĘCZ DUKLA – Przełom Besko 1-2

PRZEŁĘCZ DUKLA – Konieczynka Krosno 5-0

PRZEŁĘCZ DUKLA – Start Rymanów 0-1

PRZEŁĘCZ DUKLA – Orzełki Brzozów 4-0

PRZEŁĘCZ DUKLA – Cosmos Nowotaniec 2-1

PRZEŁĘCZ DUKLA reprezentowali:

Kacper Wróbel, Franciszek Korzec, Adrian Majer, Łukasz Stec, Adam Potyra, Stanisław Szopa, Oliwier Kania, Michał Szafarz.

Piotr Drozd

Festiwal MOSiR Dukla Cup rocznika 2013

Właśnie zakończyliśmy odbywający się na naszej hali festiwal rocznika 2013. W rywalizacji wzięło udział sześć zespołów, graliśmy każdy z każdym, nie było prowadzonej klasyfikacji.

Każda z drużyn starała się pokazać z jak najlepszej strony i zademonstrować swoje umiejętności. Każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal, a drużyna pamiątkowy puchar.

W turnieju zagrały drużyny: MOSiR Dukla, Activ Pro Zarszyn, Przełom Besko, UKS 6 Jasło, AP Czarni Jasło oraz GKS Zamczysko Odrzyń.

Dziękujemy wszystkim zespołom za przyjazd i fajną rywalizację oraz brawa za włożony wysiłek.

Piotr Drozd

Mecz rocznika 2010

z Beniaminkiem Krosno Girls

17 lutego 2022 r. w godzinach porannych udaliśmy się do Krosna, aby rozegrać mecz kontrolny z zespołem Beniaminek Krosno Girls. Pojedynki z dziewczynkami, z którymi na co dzień rywalizujemy w Krośnieńskiej Lidze Młodzika do najłatwiejszych nie należą. Przeciwnik wymagający, umiejący grać w piłkę, więc chłopcy musieli się w dniu dzisiejszym sporo napracować. Reasumując bardzo wartościowa jednostka treningowa.

Dziękujemy koleżankom z Krosna za zaproszenie.

Damian Leśniak

Fot. str. 14

O Puchar Burmistrza Gminy Iwonicz-Zdrój

3. miejsce rocznika 2011

Chłopcy z grupy U-11 zagraли dziś na turnieju o **Puchar Burmistrza Gminy Iwonicz-Zdrój**. Zawody odbyły się na hali w Lubatowej i były organizowane przez szkołę Niedźwiadki Lubatowa.

W turnieju wzięło udział dziesięć zespołów. W grupie rywalizowaliśmy z Glinikiem Gorlice, Wiki Sanok, Polonia Kopytowa i Niedźwiadki Lubatowa.

Rozegraliśmy sześć meczów i w żadnym nie ponieśliśmy porażki. Jedynie w półfinale z Karpatami Krosno zremisowaliśmy

ciąg dalszy na str. 16 ►

► *dokończenie ze str. 15*

3:3 po zaciętym pojedynku i rywalizację rozstrzygnęły karne. Niestety seria rzutów karnych nie poszła po naszej myśli i musieliśmy się zadowolić grą o trzecią pozycję w turnieju, gdzie po raz kolejny wygraliśmy z Glinikiem Gorlice.

Podsumowując to byłdobry występ naszych chłopców. Dobre utrzymywanie się przy piłce, sporo zdobywanych goli, mimo to musimy popracować nad wykończeniem naszych akcji, bo było ich mnóstwo, a nie wszystkie kończyły się bramkami.

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się **Michał Pelczar**.
Kadra :
Aszklar Hubert, Pelczar Michał, Chlap Michał, Gac Franciszek, Marosz Franciszek, Zimny Alan, Głowacki Igor, Zygmunt Sebastian, Bobula Kornel, Kevin Patla.

Daniel Ożga

Porażka naszych dziewczyn

Od porażki 2-0 (25:14,25:11) rozpoczęły zmagania nasze siatkarki w Amatorskiej Powiatowej Lidze Piłki Siatkowej Kobiet. Nie był to niestety najlepszy mecz w wykonaniu naszej drużyny, która wystąpiła w składzie: **Izabela Szczepanik, Kinga Długosz, Roksana Bazan, Agata Łukasik, Martyna Belczyk, Zuzanna Belcik, Kinga Węgrzyn, Wiktoria Paszek, Anna Urbańska**. Na ten wynik przełożyło się wiele prostych błędów i słaba zagrywka. Na pocieszenie pozostaje fakt, że na pierwszą kolejkę nie dojechała drużyna San Lesko i za mecz z tym przeciwnikiem otrzymujemy walkower i 3 punkty do ligowej tabeli.

Damian Leśniak



Regionalna Liga Czwórek

W poniedziałek **7 lutego** w Jedliczu zainaugurowano **Regionalną Ligę Czwórek**. Do tych rozgrywek mini siatkówki dziewcząt zgłosiliśmy dwa nasze zespoły. W pierwszym turnieju rozgrywanym w hali GOSiRu Jedlicze z bardzo dobrej, solidnej strony pokazał się nasz 1 zespół w składzie: **Michalina Fornal, Karolina Szczepanik, Amelia Skrzęta, Magdalena Piróg, Ula**

Jakiela, Klaudia Bałuta. Pewne okazałe zwycięstwa z drużynami SP Potok (2:0), UKS Dębowiec I (2:0) oraz GOSiR Jedlicze II (2:0). Cieszy bardzo dobra gra przed kolejnymi turniejami. Nasz drugi zespół rozegrał w zawodach 4 pojedynki. Dwa z nich wygrał: z GOSiR Jedlicze (2:0) i SP Korczyna II (2:0). Dwa z nich przegrał: z SP Korczyna I (0:2) i UKS Dębowiec I (0:2). W drugim zespole wystąpiły: **Kamila Jędrzejczak, Anita Olszyk, Kornelia Bołas, Lena Gulba, Michalina Drajewicz**. Był to dopiero pierwszy turniej w ramach Ligi Regionalnej a w sumie zaplanowanych jest ich pięć.

Damian Leśniak

Rocznik 2011 na turnieju Profbud Arena

Chłopcy z grupy U-11 rozegrali turniej w Krośnie pod balonem, który organizowany był przez Akademię Beniaminek Krosno. Rywalizowaliśmy w grupie A z drużynami: Team Przecław, AP Gigant Smile U-10, MUKS Mineralni Krynica-Zdrój, Beniaminek Profbud Korsno.

Pierwsza część turnieju nie była zbyt udana, wygrywamy z MUKS Mineralni Krynica-Zdrój, natomiast w trzech innych pojedynkach musimy uznać wyższość rywali.

W fazie finałowej turnieju rywalizowaliśmy w grupie z Beniaminek Soccer Schools, CFT- MFK Vranov, Wilczki Lesko, AP Gigant Smile. Tu nasz zespół zaprezentował się dużo lepiej, wygrywając dwa mecze, raz remisując i raz przegrywając. Ostatecznie w grupie brązowej zajmujemy pierwsze miejsce.

Kolejny turniej z mocnymi zespołami pokazał nam nad czym jeszcze musimy pracować.

Wyróżnienie najlepszego zawodnika w naszej drużynie otrzymał Krzysztof Rapala.

Szczegółowe wyniki z turnieju na aplikacji FCapp – turnieje i sparingi piłkarskie

Kadra naszego zespołu:
Krzysztof Rapala, Zygmunt Sebastian, Szymon BIK, Franciszek Gac, Franciszek Marosz, Igor Kochanik, Kornel Bobula, Zbigniew Bargiel, Michał Pelczar, Oliwier Szwest, Alan Zimny.

Daniel Ożga

Rywalizacja młodych siatkarek w turnieju MOSiR Dukła Volleyball Cup

Za nami turniej mini piłki siatkowej **MOSiR Dukła Volleyball Cup**. W zawodach wzięło udział 24 zespoły z 7 klubów siatkarskich: Karpaty MOSiR Krosno, MKS MOS Wieliczka, UKS Dębowiec, Salos Staniatki, AS Niepołomice, Dunajec Nowy Sącz i oczywiście nasze siatkarki z sekcji piłki siatkowej. Emocji towarzyszących zmaganiom zawodniczek było mnóstwo. Mogliśmy oglądać wiele ciekawych spotkań, a w turnieju rywalizowały dziewczynki z roczników 2011 i młodsze. Kilkugodzinne zmag-

► **nia wyłoniły zwycięzców, a okazały się nimi siatkarki MKS MOS Wieliczka 1. miejsce, drugie dla Dunajec Nowy Sącz. Miejsce trzecie – Karpaty MOSiR Krosno 1. Najlepsza trójka otrzymała pamiątkowe puchary oraz drobne upominki, a wszystkie uczestniczące w turnieju dziewczęta pamiątkowe koszulki. Wśród naszych drużyn najlepsze miejsce – 11-te – zajęły **Amelia Kucharska i Amelia Maślanka**. Na miejscu 14-tym: **Iga Krowicka z Blanką Belczyk**. Miejsce 18-te: **Tatiana Tyburcy, Lena Walaszczyk, Hania Drozd**. Na miejscu 19 zawody zakończyły: **Lena Szyszlak i Marysia Jaskółka**.**

Damian Leśniak



Sparing ze Słowakami

Chłopcy z rocznika 2011 oraz 2010 podejmowali na własnym stadionie zespół ze Švidníka. Dwie godziny gry przełożyło się na sporo goli i ciekawych akcji. Starsza grupa rywalizowała z zawodnikami z rocznika 2009 pewnie zwyciężając swój mecz 6 -1.

Natomiast grupa 2011 całkowicie zdominowała rywalizację ze swoimi rówieśnikami, przeważając na boisku pod każdym względem. Kolejny wartościowy sparing za nami.

Dziękujemy kolegom ze Słowacji za przyjazd.

Piotr Drozd

Turniej Rawa Cup w Kobylance

Kolejne wyzwanie dla dzieci z rocznika 2015, tym razem udaliśmy się do Kobylanki, by rywalizować z rówieśnikami z Małopolski. Kolejny dobry występ naszych małych piłkarzy. W grupie A rywalizujemy z ULKS Korzenna, Mineralni Krynica, Aserek Kobylanka i Akademia Kolejjarz. Dobre mecze w naszym wykonaniu sprawiły, że w fazie finałowej zagraliśmy w grupie złotej ze Stalą Rzeszów i Stalą Rzeszów II oraz Beskidzką Akademią.

Podsumowując kolejny dobry turniej w wykonaniu naszej ekipy. Siedem meczów z ciekawymi zespołami, tylko w dwóch musieliśmy uznać wyższość rywala.

Duże brawa dla naszych dzieci za cały weekendowy wysiłek w dwóch mocnych turniejach.

Kadra zespołu :

Alan Szwest, Hubert Szwest, Alan Fara, Natan Fara, Antoni Płoszaj, Ukleja Krystian, Dawid Woźniak, Filip Szydło, Szymon Jurczyk

Daniel Ożga

trener

Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej

Nasze siatkarki walczyły w Jasle na Międzynarodowym Turnieju Piłki Siatkowej. Naszymi rywalkami były dziś zawodniczki ze Słowacji (Mlynska Stropkov), Ukrainy (Sparta Sambor) i oczywiście Polski (Karpaty Mosir Krosno i Mosir Jasło). Całe podium dla siatkarek z Krosna. Nasze zespoły kończą turniej na miejscu VI (Iza Szczepanik, Eliza Kowalska, Wiktoria Konop). Miejsce VII dla: Amelii Skrzęta, Uli Jakiela, Klaudii Bałuta i Magdy Piróg. Miejsce XI: Natalia Tyburcy, Zuza Belcik, Roksana Bazan. Na na miejscu XIII: Klaudia Długosz, Dominika Jakiela i Karolina Bołas.

Damian Leśniak

Udanie rozgrywki Kinder+Sport

w sezonie 2021/2022

Udanie rozgrywki **Kinder+Sport** w sezonie 2021/2022 zainauguowały nasze siatkarki. W tegorocznych rozgrywkach zostaliśmy przydzieleni do grupy zachodniej w województwie podkarpackim na etapie eliminacji. Pierwszy turniej odbył się 12 lutego w Dukli dla kategorii 3-ki i 4- ki. Jako pierwsze na parkiet wyszły starsze dziewczęta z rocznika 2009 i młodsze. Wśród 12 zespołów biorących udział w zawodach trzy reprezentowały naszą sekcję. W całym turnieju jako niepokonany zespół, wygrywając w sposób pewny i okazały wszystkie spotkania na pierwszym miejscu zakończyły zmagania: Ula Jakiela, Michalina Fornal, Amelia Skrzęta, Magda Piróg i Klaudia Bałuta (MOSiR Dukła 1). Drugi nasz zespół złożony w całości z młodszych siatkarek: Zuzanna Maślanka, Karolina Szczepanik, Anita Olszyk, Kamila Jędrzejczak zakończył turniej na miejscu 8. Trzecia drużyna w składzie: **Lena Gulba, Zosia Sobolewska, Kornelia Bołas, Julia Bąk, Inga Gumienny** zajęła miejsce 11. Po wręczeniu pamiątkowych dyplomów do rywalizacji przystąpiły 3-ki, czyli zawodniczki z roczników 2010 i młodszych. W turnieju zwyciężyły nasze siatkarki z MOSiR Dukła 1 (Kamila Jędrzejczak, Anita Olszyk, Karolina Szczepanik). Na miejscu IV MOSiR Dukła 2 w składzie: **Zuzanna Maślanka, Magda Opalka, Martyna Żurowska. I trzecia drużyna z naszej sekcji zajęła V miejsce a wystąpiła w składzie: Julia Bąk, Inga Gumienny, Amelia Paszek, Kornelia Bołas.**

Trener: Damian Leśniak

Zawodnicy MOSiR Dukła w kadrze powiatu krośnieńskiego

Na hali MOSiR Krosno odbył się turniej o Puchar Prezesa OZPN Krosno. Do zmagani przystąpiło sześć zespołów. Reprezentacje powiatów: jasielskiego, sanockiego, brzozowskiego, bieszczadzkiego, krośnieńskiego oraz miasto Krosno.

Nasi chłopcy mieli możliwość reprezentować nasz powiat wraz z kolegami z Rymanowa, Lubatowej i Korczyny. Występ

ciąg dalszy na str. 18►

należy uznać za udany, gdyż z pięciu spotkań przegrywamy tylko raz, trzy razy remisujemy i raz wygrywamy.

O tym, że turniej był bardzo wyrównany, świadczy fakt, że taki bilans dał nam dopiero czwarte miejsce w rozgrywkach. O końcowym rezultacie decydowały minimalne różnice punktowe czy bilans bramkowy. Dzisiejszy turniej to przede wszystkim nowe doświadczenie dla chłopców i możliwość pokazania się na tle mocnych zespołów.

Mecze powiatu krośnieńskiego:

Powiat Krośnieński – Powiat Bieszczadzki 1-1

Powiat Krośnieński – Powiat Jasielski 2-2

Powiat Krośnieński – Powiat Brzozowski 3-1

Powiat Krośnieński – Powiat Sanocki 1-1

Powiat Krośnieński – Miasto Krosno 0-6

Powiat Krośnieński reprezentowali:

Szopa Stanisław, Korzec Franciszek, Stec Łukasz, Potyra Adam, Pelczar Michał (MOSiR Dukla), Klimkiewicz Gabriel, Deryniowski Patryk (LKS Lubatowa), Szczesny Eryk, Smerecki Błażej (Aktiv Pro Rymanów), Szymon Jórash (Kotwica Korczyna)

Trenerzy: Piotr Drozd, Dariusz Jęczkowski

Fot. str. 14

Zawody w Jedliczu

17 lutego br. nasze siatkarki wzięły udział w turnieju mini piłki siatkowej, którego organizatorem był GOSiR w Jedliczu. Rywalizowały zawodniczki z roczników 2011 i 2012. Każda z siatkarek na boisku walczyła w pojedynkę. Młodsze z możliwością chwytu

piłki, starsze tylko piłkę odbijając. Dwa miejsca na podium zdobywają nasze siatkarki w kategorii 2012. Na miejscu pierwszym Lena Szyszlak, na miejscu trzecim Marysia Jaskółka. Dzielnie na boisku walczyły również Lena Nowak, Ala Borowiecka i Hania Sobolewska. Równoległe toczył się turniej dla dziewcząt z rocznika 2011. Na trzecim stopniu podium stanęła Blanka Belczyk. Na miejscu piątym -Iga Krowicka. Miejsce szóste dla Amelii Maślanki. W turnieju rywalizowały również Hania Drozd, Lena Walaszczyk, Amelia Kucharska. Dla zawodniczek była to doskonała okazja do sportowej rywalizacji z rówieśniczkami z innych klubów i zbieraniu doświadczenia. Ogromne brawa dla wszystkich biorących udział w zawodach zawodniczek.

Damian Leśniak



Dominik Pawłowski - dukielski sędzia cz. 2

► dokończenie ze str. 10

stronę góry. Dominik Pawłowski sprzedał drugą stronę i w roku 1925 teren sięgał do wierzchowiny włącznie, było to około 20 hektarów.

Jeszcze za życia Dominika, zawarł on porozumienie ze Stanisławem Kopczyńskim z majątku Krywe (około 900 hektarów gruntu i lasu w Bieszczadach), w którym chodziło zapewne o pozyskanie drewna z lasu, na które to przedsięwzięcie Dominik miał wyłożyć środki finansowe. Na 23 lutego 1925 roku wyznaczona była rozprawa w sprawie rozliczeń z lasu w Krywem, ale wówczas Dominik Pawłowski już nie żył. Po śmierci Dominika, wdowa po nim – Zofia, wstąpiła do spółki interesu w majątku Krywe. W roku 1928 toczyły się dwa procesy z udziałem Zofii Pawłowskiej; pierwszy o zwrot kwoty 2 300 \$ włożonej w interes Krywe, zabezpieczonej weksłami Romańczyka; drugi o zwrot nieruchomości w Cergowej. Spór

o Krywe miał toczyć się przed sądem w Jasle (Lcz.cw. 11/28) i na podstawie orzeczenia tegoż sądu z 14 stycznia 1928 roku, Romańczyk odstąpił Zofii Pawłowskiej pretensje do Kopczyńskiego w kwocie 4 650 \$, której Zofia miała nie przyjąć. Dalej według zapisu sądu polubownego w Dukli z 3 kwietnia 1930 roku (G.8/30) cesję, którą Romańczyk odstąpił Zofii w kwocie 4 500 \$ należnej mu od Kopczyńskiego, unieważniono co do kwoty 2 100 \$. Wyrok ten Zofia zaskarżyła bezskutecznie. Poza innymi sporami w kwestii Kopczyńskiego, sąd polubowny w Dukli 17 stycznia 1934 roku uznał, że Władysław Romańczyk zobowiązał się wytoczyć spór Kopczyńskiemu o kwotę 2 100 \$ i 2 400 \$; jedna i druga w ciągu trzech miesięcy, a Zofia miała wspierać postępowanie. Zofia Pawłowska poprzednio wytoczyła spór o 2 100 \$ przed Sądem Okręgowym w Sanoku. Summa summarum proces ten toczył się i nie zakończył do drugiej

wojny światowej. Uczestnicząca w sprawie Basistowa występowała aż do Sądu Najwyższego. Wszystkie te sprawy majątkowe i procesy toczyły się w czasie wielkiego światowego kryzysu 1928-32, w Polsce przesuniętego nieco w czasie do połowy lat trzydziestych minionego stulecia. Spór nie mógł być prowadzony w PRL-u, albowiem rozliczenia w dolarach były wówczas niemożliwe i brak było dowodów w formie dokumentów. Sprawa przepadła więc. Wspominany wcześniej Władysław Romańczyk, który sąsiedował z majątkiem Pawłowskich w Cergowej, był ożeniony z Marią, córką Karoliny Basisty z Gorlic.

Drugi proces dotyczył wydarzeń w roku 1926, kiedy Zofia Pawłowska sprzedała Władysławowi Romańczykowi za kwotę 8 750 \$ obszar 18 morgów (około 10 ha) gruntu oraz tartak parowy. Na poczet ceny kupna zapłacił on 3 820 \$. Dlaczego doszło do sprzedaży nowoczesnego tartaku? Czy Dominik utracił płynność finansową (list z dnia 31 stycz-

Głuszce już „myślą” o wiośnie

Mimo wciąż trzymającej zimy ptaki z Ośrodka Hodowli Głuszców Nadleśnictwa Leżajsk w Zerwance przygotowują się już do tokowania. Samce przyjmują postawę godową, rozkładają wachlarz (ogon), opuszczają skrzydła i dumnie chodzą po swych boksach. Zaczynają także „odzywać się” do siebie, choć trwa to jeszcze krótko. Za kilka tygodni można będzie oglądać i słuchać ich niezwykłych pieśni godowych.

Wprawdzie zima w przyrodzie jest czasem odpoczynku dla wielu gatunków, stąd i głuszce starają się nie tracić energii i są mniej aktywne niż zwykle. Jednak w lutym dochodzi do prób walk między kogutami o zajmowane terytorium, ustala się także hierarchia socjalna. Aktywność godową w naturze głuszce wykazują na przełomie marca i kwietnia, ale w leżajskim ośrodku tokowanie można usłyszeć o miesiąc wcześniej.



Kogut stroszy swój wachlarz

By uniknąć przedwczesnych walk kogutów, są one przetrzymywane w oddzielnych boksach. Pomiędzy nimi znajdują się tylko niewielkie okrągłe przejścia, którymi przechodzić mogą jedynie kury z racji swoich mniejszych rozmiarów. Tym samym to głuszki wybierają sobie samca, z którym będą mieć potomstwo.

W 2021 roku wyhodowano 60 ptaaków, które następnie trafiły na wolność w nadleśnictwach: Głębokki Bród, Biłgoraj, Ruszów i Janów Lubelski. W Polsce na wolności żyje obecnie kilkaset osobników tego gatunku.

- *W tej chwili w hodowli przebywa 21 kur i 11 kogutów, stanowiących stado podstawowe – mówi Anna Bukowska, kierująca ośrodkiem w Leżajsku.*

W tym roku planujemy wyhodowanie i przysposobienie do wypuszczenia na wolność kolejnych kilkudziesięciu głuszców.

W ciągu ostatnich kilku lat w ośrodku w Zerwance wybudowano m.in. nowe boksy, nową odchownię dla piskląt, zmodernizowano i unowocześniono ujęcie wody, a w 2019 roku ukończono budowę obiektu, który zapewnia sterylne przygotowanie pokarmów, a także możliwość obsługi hodowli przez całą dobę w okresie lęgów.

Ośrodek pełni także rolę edukacyjną. Toki głuszców są jednym z najciekawszych spektakli w naturze, dlatego przez lustra weneckie w sali edukacyjnej można obserwować te ptaki na wybiegach. Hodowla prowadzona jest w leśnictwie Zerwanka od 1994 roku, od tego czasu wyjechało stąd kilkaset ptaaków, by zasilić dziką populację tego gatunku.

Ośrodek w Leżajsku jest jednym z trzech tego typu prowadzonych przez Lasy Państwowe w Polsce.

Ponieważ głuszcę znajduje się w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt, jako gatunek skrajnie zagrożony wyginięciem, działania prowadzone przez leśników mają ogromne znaczenie dla jego ochrony.

Edward Marszałek

Rzecznik prasowy RDLP w Krośnie

Fot. str. 12

nia 1925) czy też po jego śmierci opiekunowie W. Krajewski i Wł. Augustyn doszli do wniosku, że wdowa nie poradzi sobie z prowadzeniem tartaku czy też było to za namową Adama Pawłowskiego (przyrodni brat Dominika). Zofia Pawłowska w ocenie córki Wandy potrafiłaby prowadzić „przedsiębiorstwo” i w jej opinii nie było przesłanek finansowych i technicznych do sprzedaży. Zofia postanowiła wejść do interesów tzn. przyjęła, że zainwestowany kapitał da lepszy zysk niż procenty. Względem tartaku była też rozważana dzierżawa. Romańczyk zapłacił 3 820 \$ z kwoty 8 750 \$, zatem pozostała do zapłaty kwota 4 930 \$. Romańczyk kontrakt chciał zrobić w 1928 roku, po zakończeniu sprawy Krywego, na co miał dostać 8000 \$ z USA. Ta kwota wydaje się za mała na oba przedsięwzięcia.

W roku 1927 została zawarta umowa na przetarcie 12 000 m³ drewna dla firmy ROSEN-BACH. Kolejna umowa na przetarcie 5 000 m³ drewna z Cergowskiej Góry wskutek sprzeniewierzenia 10 000 zł przez Romańczyka upadła. Jeszcze w listopadzie 1928 roku zgłosiła się do Zofii firma Grybowski z Sanoka, ale na skutek pogróżek Romańczyka zrezygnowała ze współpracy. W styczniu 1929 roku po zwolnieniu tymczasowego zarządu Romańczyk pertraktował z Oplem z Jasła i Herbachem. Ponadto przecierane było drewno chłopskie w ilości około 800 m³ rocznie. Dobra opinia o cergowskim tartaku została zepsuta, gdy Rosenthal wybudował w Tylawie konkurencyjny tartak z jednym gatrem oraz tartak w Polanach. Praca w cergowskim tartaku była wówczas

czas źle zorganizowana. Sumienni pracownicy odeszli, a ci, których Romańczyk zatrudnił byli leniwi i nieodpowiedzialni. Tartak przestał pracować regularnie, podobnie jak młyn. Zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa - tartaku Romańczyka - nie były regulowane. Zofia Pawłowska podawała w kwestii asekuracji: „Romańczyk początkowo zapłacił później w obawie ognia ja pokryłam”. Pozostały nieuregulowane wierzytelności kasy chorych, podatków przemysłowych i gruntowych, razem około cztery tysiące złotych, co przy szacowanych dochodach za rok 1927 – 7 000 \$; 1928 i 1929 po 1 900 \$, jest niewystarczające na prowadzenie przedsiębiorstwa. Rozważana była dzierżawa, z której przewidywano dochód roczny 2 600 \$. Po śmierci Dominika Pawłowskiego nastąpiła duża dekapitalizacja przedsiębiorstwa. Szczegółowa inwentaryzacja tartaku w roku 1928 potwierdza ten stan. Zniszczenia substancji technicznej oraz koszty naprawy i odbudowy obejmowały urządzenia tartaku w zakresie transmisji napędu, elektrowni, kotła i maszyny parowej, na kwotę 2 500 \$. Budynki i narzędzia gospodarcze wymagały także prac konserwacyjno-odtworzeniowych dodatkowo na kwotę 3 300 złotych a pług motorowy remontu za 300 \$.

Opracował na podstawie archiwum rodzinnego i szematyzmów galicyjskich: wnuk Dominika Pawłowskiego - Bogusław Mazurkiewicz z Krakowa

Do druku przysposobił i zredagował:

Janusz Kubit

Cdn.

Jakoś sobie poradzą, dotyczy piłkarzy, ale nie pszczół

Marzec pierwszy miesiąc wiosny. Jest ona tuż, tuż. Pszczelarze z niepokojem śledzą prognozy pogody. Zwłaszcza, że dwa tygodnie temu pszczoły wyleciały z uli. Po oblocie, jak temperatura ustabilizuje się na wysokości plus piętnastu stopni będzie konieczne przeprowadzenie pierwszego wiosennego przeglądu. W dukielskim klimacie bardzo ważne jest by pamiętać, że nie wolno dokonywać przeglądów podczas podmuchów wiatru. Są one zimne i można w ten sposób zrobić więcej złego, niż dobrego. Przegląd wiosenny jest bardziej potrzebny pszczelarzowi niż pszczołom. To my musimy zorientować się w sytuacji rodziny. Pszczoły już o niej wiedzą. Ma on dostarczyć nam informacji o tym w jakiej kondycji jest rodzina. Czy i jak matka czerwii. Nie jest nam konieczne potrzebne wyszukiwanie matek. Zwłaszcza, że pszczoły już zajmują się czerwiami i rozwiązały kłęb, więc nie chronią matki przed zimnem. Przeziębiona matka przestaje czerwici i po pewnym czasie umiera. Strata matki w tym czasie to wyrok dla rodziny. Pszczelarz musi zwrócić uwagę na wygląd czerwii. Po tym poznamy stan rodziny. Pszczelarze dyskutują o metodach przyspieszania rozwoju wiosennego stosując to i owo. Ja jednak uważam, że najlepszym

stymulantem rozwoju rodziny jest pyłek kwiatowy. Jednak podstawą wszystkich zabiegów jest wystarczająca ilość zapasów węglowodanowych w ulu. Temu m.in. służy wiosenny przegląd. Jeden decymetr plastra zasklepionego pokarmu to waga około 0,35 kg. Ocenia się oczywiście na oko. Dla wprawy dobrze jest zrobić sobie szablonik z kartki papieru 10 cm na 10 cm i przyłożyć go na naszą ramkę. Dzięki temu opatrzy się nam wymiar i łatwiej ocenimy zapasy pozostałe w ulu, a musi ich być minimum 4 kg. Braki najlepiej uzupełniać pokarmem przerobionym już przez pszczoły. Nie używamy ramek z rodzin osypanych. W obecnej sytuacji zdrowotnej, nawet jak wiemy z jakiego powodu rodzina zginęła, pokarmu z tych rodzin lepiej nie podawać. Możemy być pewni, że rodzina obsypała się z naszego powodu, ale i tak mogą w niej znajdować się liczne przetrwalniki nosimy lub wirusy. W ten sposób przeniesiemy je do rodziny zdrowej. Plastry pobrudzone kałem bezdyskusyjnie eliminujemy. A już karygodnym błędem jest wystawienie plastrów, by pszczoły pobrały sobie pozostały pokarm. W ten sposób roznosimy pszczele choroby po całej okolicy. Ktoś powie, ale mój dziadek tak robił i nic nie było. A czy twój dziadek słyszał o wirusie chro-

nicznego paraliżu lub ostrego? Ponadto z patogenami jest tak jak zobrazował nam na szkoleniu lekarz weterynarii Piotr Kuś. „Jeżeli osoba chora usiadzie na jednym końcu autobusu, a ty na drugim to raczej się nie zarazimy, ale jeżeli siądzie naprzeciwko nas i zacznie kaszleć to choroba murowana.” Chodzi o to, że presja zarazka w drugim przypadku jest zbyt silna. Tak samo jest z plastrami pozostawionymi do osuszenia. Higiena w pasiece musi być na bardzo wysokim poziomie. Dlatego plastry są w ulu lub w pracowni. Jeżeli przeznaczasz je do likwidacji to przetwarzasz od razu. Oszczędność w tych sprawach jest na ogół złym doradcą. W pasiece chciwość kończy się źle.

Zasada numer dwa. Pszczoły nigdy nie mogą głodować. Zawsze musisz wiedzieć ile mają pokarmu. A jak jest go za mało, to karmisz od razu. Powiedzenie „jakoś sobie poradzą” dotyczy naszych piłkarzy, ale nie pszczoł. Pokarmów do karmienia jest tyle, że aż miło wybierać. Dlatego głód w pasiece zawsze jest winą pszczelarza i nie ma dla niego usprawiedliwienia.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

Prawo przy porannej kawie ...

Zaświadczenie o milczącym załatwieniu sprawy...

Zgodnie z art. 122f ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego, na wniosek strony organ administracji publicznej, w drodze postanowienia, na które przysługuje zażalenie, wydaje zaświadczenie o milczącym załatwieniu sprawy albo odmawia wydania takiego zaświadczenia.

Wniosek o wydanie takiego zaświadczenia składa strona postępowania zakończanego milczącym załatwieniem sprawy, a zatem nie tylko strona, na żądanie której postępowanie zostało wszczęte. Omawiane pismo może być

złożone w każdym czasie i powinno jednocześnie spełniać wymagania podania.

Ustawa wymienia co powinno zawierać zaświadczenie o milczącym załatwieniu sprawy tj.: oznaczenie organu administracji publicznej i strony lub stron postępowania; datę wydania zaświadczenia o milczącym załatwieniu sprawy; powołanie podstawy prawnej; treść rozstrzygnięcia sprawy załatwionej milcząco; datę milczącego załatwienia sprawy; pouczenie o możliwości wniesienia zażalenia; podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska

służbowego pracownika organu upoważnionego do wydania zaświadczenia. Zaświadczenie o milczącym załatwieniu sprawy doręcza się wszystkim stronom w sprawie załatwionej milcząco.

Organ odmawia wydania zaświadczenia, gdy wniosek nie pochodzi od strony albo gdy strona żąda wydania zaświadczenia o milczącym załatwieniu sprawy, w sytuacji gdy sprawa nie została w ten sposób załatwiona, np. organ wydał decyzję przed upływem terminu do jej wydania.



Wypalanie traw

Wiosną rośnie zagrożenie pożarowe związane z wypalaniem traw. Warto przypomnieć, że proceder ten jest niezgodny z prawem i grożą za niego surowe sankcje karne oraz cofnięcie dopłat wypłacanych przez ARiMR.

Jak groźny jest pożar łąk, można było przekonać się wiosną ubiegłego roku, kiedy płonęły tereny Biebrzańskiego Parku Narodowego, a akcja gaśnicza trwała kilkanaście dni. Mimo że od wielu lat ARiMR, Straż Pożarna i inne instytucje przestrzegają przed wypalaniem traw, co roku znajdują się osoby, które lekceważąc te apele, za nic mają stwarzanie bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt i niszczenie środowiska naturalnego.

Pozytywne skutki wypalania traw to mit

Wbrew obiegowej opinii wypalanie nie powoduje bujniejszego odrostu traw. Nie poprawia też jakości gleby. Co więcej, w znacznym stopniu obniża wartość płonów.

W kontekście zaświadczenia o milczącym załatwieniu sprawy aktualne jest orzecznictwo sądowe dotyczące charakteru prawnego zaświadczeń. Zgodnie m.in. z wyrokiem NSA z 26.02.2013 r., sygn. akt I OSK 1778/11, „zaświadczenie jest aktem wiedzy, a nie woli organu i nie ma charakteru prawotwórczego. Zaświadczenie nie rozstrzyga żadnej sprawy, nie tworzy nowej sytuacji prawnej, ani też nie kształtuje bezpośrednio stosunku prawnego. Tym samym nie jest dopuszczalne dokonywanie, w trybie dotyczącym wydawania zaświadczeń, jakichkolwiek ustaleń faktycznych i prawnych niewynikających z prowadzonej przez organ ewidencji, rejestrów bądź z innych danych znajdujących się w jego posiadaniu”. Zaświadczenie o milczącym załatwieniu sprawy nie tworzy zatem nowego stanu prawnego, lecz jedynie potwierdza, że z dniem wskazanym w zaświadczeniu organ administracji publicznej rozstrzygnął sprawę zgodnie z opisanym żądaniem strony.

Natalia Belcik
Radca prawny

karnego – podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Wypalanie traw to też ryzyko utraty dopłat

Oprócz wspomnianych sankcji wypalającemu grożą również dotkliwe kary, które nakładać może Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zakaz wypalania gruntów rolnych jest jednym z warunków, których rolnicy zobligowani są przestrzegać, aby móc ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014-2020. W przypadku jego złamania ARiMR może nałożyć na rolnika karę finansową zmniejszającą wszystkie otrzymywane przez niego płatności o 3 proc. W zależności od stopnia winy, może zostać ona obniżona do 1 proc. bądź zwiększona do 5 proc. Jeszcze wyższe sankcje przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne – muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc. Agencja może również pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok, jeśli stwierdzone zostanie uporczywe wypalanie przez niego traw.

Bartosz Szczepanik
inspektor UM w Dukli

A fłojera dalej grała

i leciała z wiatrem

Miła niespodzianka na szlaku. W niedzielę 31 stycznia, mimo ostrzeżeń przed wichurą, wybrałyśmy trasę turystyczną w bliskiej okolicy.

Przymiarki - od Iwonicza do Rymanowa, przez las droga z ubitego śniegu dobra do przejścia, ale wiatr szumiał w koronach drzew. Po wyjściu z lasu na otwartej przestrzeni zaczęło wiać śniegiem, ale to było nawet przyjemne. Przed nami rozpościerał się widok na górę Cergową i tu coś miłego, usłyszeliśmy piękną melodię na tym pustkowiu. Siedzi sobie turystka na zwałonym ośnieżonym pniu drzewa i gra na FLETNI PANA (na zdjęciu). Brawami nagrodziliśmy tak piękny koncert w naturze. Po krótkiej rozmowie okazało się że są to turyści, kuracjusze Ania z mężem Andrzejem z Gdyni przebywający w Iwoniczu.

Jak na nauczycielkę przystało zrobiłam krótki wywiad dotyczący jej zamiłowania do muzyki i turystyki. Okazało się że jest to również emerytowana nauczycielka matematyki, która korepetycjami zarabiała na lekcje muzyki. Z dumą pieściła swój instrument i po koncercie owinęła go szalem wkładając do plecaka męża. Andrzej z zadowoleniem mówił, że Ania uwielbia koncertować w plenerze, a nasze tereny są bogate przyrodniczo i spokojne, co sprzyja jej występom.

Po spotkaniu wymieniliśmy numery telefonów, a ja zapytałam, czy mogę napisać artykuł do gazety Dukla.pl o miłym spotkaniu na szlaku. Oczywiście zgodę otrzymałam.

Miło oprócz pięknej przyrody na szlaku spotkać wspaniałych, zdolnych, Kochających naturę i muzykę turystów - MELODIA GÓR, ŚPIEW WODY, SZUM DRZEW- OTWIERA WROTA DUSZY.

Maria Walczak i Ewa Hejnar
turyстки
Fot. str. 23 Ewa Hejnar

W krainie rondla i patelni

Bataty zwane również słodkimi ziemniakami, początkowo znane były głównie w Ameryce Południowej i Środkowej, a ich pierwsze uprawy datuje się na 750 rok p.n.e. Do Europy sprowadzono je w czasach kolumbijskich. Współcześnie są coraz popularniejsze na całym świecie. Mają delikatny i słodki smak. Te słodkie ziemniaki da się uprawiać w ogrodzie – w miejscach dobrze nasłonecznionych i odgradzonych od wiatru. Ze względu na słabą mrozoodporność będą jednak rośliną jednoroczną.

Bataty zawierają dużą ilość beta-karotenu, z tego też powodu pomagają zachować dobry wzrok i zdrową skórę oraz prawidłową odporność organizmu. Fioletowa odmiana tych warzyw zawiera antocyjany, natomiast odmiana o żółtym miąższu charakteryzuje się zawartością luteiny, której wpływ na prawidłowe widzenie jest nadal badany. Ponadto słodkie ziemniaki mają niski indeks glikemiczny (54), dlatego są polecane w diecie diabetyków. Warto pamiętać też o tym, że są zdrowym źródłem energii – w większości składają się bowiem z węglowodanów.

Słodkie ziemniaki nie są kaloryczne, 100 gramów ugotowanych bez skórki batatów to 76 kalorii. Warto również pamiętać, że bataty są lekkostrawne.

Dzisiaj podajemy przepis na:

Zupę z batatów i dyni

Składniki:

- dynia pismowa – 600 g
- bataty – 600 g
- cebula – 1 szt.
- korzeń imbiru – 10 g
- czosnek – 1 ząbek
- oliwa z oliwek – 2 łyżki
- bulion warzywny – 800 ml
- śmietanka 30% – 75 ml
- świeża mięta – 2 łydgi



- świeża kolendra – 2 łydgi
- sól
- pieprz

Wykonanie:

Przygotowujemy bulion z jarzyn (marchew, pietruszka, seler, por, listek laurowy).

Dynię obieramy, kroimy na pół, nasiona usuwamy, miąższ kroimy w kostkę. Bataty obieramy i kroimy w kostkę. Cebulę, imbir i czosnek obieramy i siekamy.

Dynię, cebulę i słodkie ziemniaki podsmażamy na gorącym oleju przez 2 minuty, mieszając. Dodajemy czosnek i imbir, smażymy razem przez 1 minutę. Dopraviamy solą i pieprzem. Podlewamy bulionem. Zagotowujemy i gotujemy pod przykryciem przez ok. 15 minut, aż będą miękkie. Zioła myjemy, otrząsamy do sucha, listki obrywamy i grubo siekamy.

Zupę miksujemy. Dopraviamy solą i pieprzem do smaku. Przelewamy na talerze, dekorujemy każdorazowo odrobiną śmietany. Podajemy posypaną ziołami.

Smacznego!

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

Złota myśl ☺

W marcu, gdy są grzmoty, urośnie zboże ponad płoty.

A łożera dalej grała



Autorka artykułu Maria Walczak z turystką

PODARUJ SWÓJ 1% PODATKU

Wpisz w rozliczeniu PIT:
NR KRS 0000387207
Cel szczegółowy:
385 Mikołaj Zatuński

lub przełącz darowiznę:
Bank Millennium **85 1160 2202 0000 0001 9214 1142**
Fundacja "Serca dla Maluszka"
Tytułem: **385 Mikołaj Zatuński**

Miejsowość: Dukla
Województwo: podkarpackie

Mikołaj przyszedł na świat w grudniu 2015 roku. Już w pierwszej dobie po narodzinach stwierdzono kilka nieprawidłowości takich jak obniżone napięcie mięśniowe, brak płaczu, brak odruchu ssania, przez co Mikołaj był karmiony sondą dożołądkową przez kilka miesięcy.

Przeprowadzone badania genetyczne potwierdziły zespół Pradera-Williego – zwany również chorobą „wiecznego głodu”. Nie ma na tę chorobę lekarstwa. Jedynie terapia hormonem wzrostu, rehabilitacja oraz odpowiednia dieta dają rezultaty. Zespół Pradera-Williego objawia się między innymi niepożądanym apetytem.

Mikołaj nieustannie myśli o jedzeniu, którego ciągle się domaga. Jego przysadka mózgowa nie wysyła sygnału do żołądka, że jest pełna. Obniżone napięcie mięśniowe utrudnia Mikołajowi prawidłowy rozwój motoryczny. Mikołaj wymaga codziennej rehabilitacji, bierze udział w turnusach rehabilitacyjnych oraz terapii logopedycznej.

Malymi krokami Mikołaj wypracowuje nowe umiejętności. Niestety rehabilitacja oraz wizyty u specjalistów kosztują, stąd też nasza prośba o POMOC! Prosimy o przekazanie 1% podatku dla naszego synka. Nawet najmniejszy gest może bardzo pomóc. Wdzięczna mama Mikołaja.

Ferie z Ośrodkiem Kultury



Wycieczka na górę Grzywacką w Kątach

Koncert karnawałowy



Uczestnicy Koncertu Karnawałowego

SZKÓŁKA MUZYCZNA ZAPISY NA II SEMESTR ZAJĘĆ:

- **Pianino**
- **Keyboard**
- **Gitara Klasyczna**

KONTAKT : 662 054 407



OŚRODEK KULTURY
W DUKLI
ZAPRASZA DO
STUDIA WOKALNEGO

PIERWSZE
ZAJĘCIA JUŻ
7 LUTEGO 2022

W TRANSGRANICZNYM
CENTRUM WYMIANY
KULTURALNEJ
UL. TRAKT WĘGIERSKI 38

DreamVOICE
Zajęcia poprowadzi:
**KORNELIA
MISTACHOWICZ**



PROMOCJA KSIĄŻKI

*“Kalendarium zdarzeń różnych z Dukli
i okolic, znalezionych w polskojęzycznej
prasie codziennej i innych dokumentach
z lat 1810 - 1939”*

autorstwa Joanny i Jacka Koszczanów

odbędzie się w Muzeum Historycznym-Pałac w Dukli

10 marca 2022 roku o godz. 17.00

Program:

Powitanie gości

Prezentacja autorów

Prezentacja książki

Program artystyczny:

utwory na fortepian wykona Piotr Prokopowicz

Dyskusja

Dedykacje od autorów



Zapraszają organizatorzy:



GMINA DUKLA

